

Politeja

Nr 2(89), 2024, s. 247-271

<https://doi.org/10.12797/Politeja.20.2024.89.12>

Licencja: CC BY-NC-ND 4.0

Michał J. NADZIAK 

m.j.nadziak@gmail.com

Agnieszka BÓGDAŁ-BRZEZIŃSKA 

Uniwersytet Warszawski

bogdal@uw.edu.pl

NIEPAŃSTWOWI AKTORZY DYPLOMACJI OPARTEJ NA WIERZE W PROCESIE POKOJOWYM NA PRZYKŁADZIE INICJATYWY POKOJOWEJ LIDERÓW RELIGIJNYCH ACHOLI

ABSTRACT Faith-Based Diplomacy Non-State Actors in the Peace Process – the Example of the Acholi Religious Leaders Peace Initiative

Parallel to the actors of classical diplomacy, non-state actors are engaged in efforts to restore peace. A particular category among them comprises actors of faith-based diplomacy, whose participation in peace processes incorporates their unique tools of mediation and reconciliation. An illustrative example of the specificity of non-state actors practicing faith-based diplomacy is the activity of a group of religious leaders associated with the Acholi community in promoting the peaceful resolution of the rebellion in Northern Uganda that began in 1986. To understand the operational capacity of non-state actors engaged in faith-based diplomacy, this article will analyse the means employed by members of the Acholi Religious Leaders Peace Initiative at both the domestic and international levels, as well as the reception of their actions by the conflict parties and the international community.

Keywords: non-state actors, faith-based diplomacy, Acholi Religious Leaders Peace Initiative, Joseph Kony, peace talks in Juba

Słowa kluczowe: aktorzy niepaństwowi, dyplomacja oparta na wierze, Inicjatywa Pokojowa Liderów Religijnych Acholi, Joseph Kony, rokowania w Dżubie

WPROWADZENIE

Tematem podejmowanym w artykule jest udział niepaństwowych aktorów dyplomacji opartej na wierze w procesach pokojowych. Udział ten rozumiany jest jako dające się wyodrębnić, niezależne i samodzielne działania zmierzające do rozwiązywania konfliktu i ustanowienia pokojowych relacji między jego uczestnikami. Celem badawczym jest identyfikacja uwarunkowań umożliwiających lub blokujących zaangażowanie niepaństwowych aktorów dyplomacji opartej na wierze w tego typu aktywność. W obliczu wzrastającej roli aktorów niepaństwowych w stosunkach międzynarodowej jest to istotny temat prowadzący do zrozumienia roli pełnionej przez ten rodzaj aktorów w delikatnej i często zarezerwowanej dla aktorów klasycznej dyplomacji przestrzeni, jaką są konflikty zbrojne. Podłożem dla refleksji podejmowanej w artykule jest pytanie badawcze o to, jakie uwarunkowania wpływają na stopień i charakter zaangażowania niepaństwowych aktorów dyplomacji opartej na wierze w procesie pokojowym. Analizę zdecydowano się oprzeć na przykładzie, w którym aktor taki funkcjonował w warunkach ograniczonego dostępu do procesu. Tym samym możliwe do zaobserwowania są okoliczności sprzyjające zaangażowaniu oraz je blokujące.

Należy zauważyć, że w literaturze anglojęzycznej temat udziału niepaństwowych aktorów dyplomacji opartej na wierze w konfliktach zbrojnych i procesach pokojowych jest podejmowany od wielu lat przez autorów takich jak Scott Appleby¹, Douglas Johnston² czy John Paul Lederach³. Prace te mają jednak charakter teoretyczny i kładą bazę konceptualną pod operacjonalizację religii jako konstruktywnego czynnika w rozwiązywaniu konfliktów. Do sposobów działania tych aktorów nawiązują prace takich autorów, jak Andrea Bartoli⁴ czy Anne Stensvold i Ingrid Vik⁵, którym jednak brakuje pogłębionego kontekstu ich zaangażowania. W polskojęzycznej literaturze temat, znów szczególnie od strony teoretycznej, podejmuje zwłaszcza Joanna Kulska⁶. Niniejszy artykuł jest próbą uzupełnienia niedostatków w zakresie operacjonalizacji założeń teoretycznych na przykładzie konkretnego podmiotu zaangażowanego w konkretny proces pokojowy.

¹ R.S. Appleby, *The Ambivalence of the Sacred: Religion, Violence, and Reconciliation*, Lanham 2000.

² *Faith-Based Diplomacy: Trumping Realpolitik*, red. D. Johnston, New York 2003.

³ J.P. Lederach, *Preparing for Peace: Conflict Transformation Across Cultures*, New York 1995.

⁴ A. Bartoli, *Negotiating Peace: The Role of Non-Governmental Organizations*, Dordrecht 2013.

⁵ A. Stensvold, I. Vik, *Religious Peacemakers on the International Scene: Hopes and Motivations*, „The Review of Faith & International Affairs” 2018, vol. 16, no. 3, s. 9-22.

⁶ J. Kulska, *Między sacrum i profanum. Rola czynnika religijnego w rozwiązywaniu konfliktów i budowaniu pokoju*, Opole 2019.

AKTORZY NIEPAŃSTWOWI I ICH DZIAŁALNOŚĆ W ZAKRESIE DYPLOMACJI OPARTEJ NA WIERZE

Aktorzy niepaństwowi stanowią interdyscyplinarny problem badawczy, przedmiot zainteresowania nauk o polityce, prawa międzynarodowego, ekonomii, geografii czy stosunków międzynarodowych⁷. Ujęcie aktora stosunków międzynarodowych jako *każdego podmiotu, który odgrywa możliwą do zidentyfikowania rolę w stosunkach międzynarodowych*⁸, znacząco rozszerza katalog podlegającej analizie badanej grupy. Zalicza się do niej m.in. organizacje pozarządowe i międzyrządowe, partie polityczne i grupy lobbystyczne, kościoły i związki wyznaniowe, media i instytucje charytatywne, korporacje transnarodowe, wpływowe jednostki, takie jak oligarchowie, przywódcy religijni czy celebryci, ale także grupy terrorystyczne i międzynarodowe syndykaty przestępcze, diaspory, zorganizowane grupy etniczne i mniejszości, wreszcie sieciowe ruchy społeczne (np. kulturowe, religijne). Istotną rolę w rozwoju badań nad niepaństwowymi aktorami stosunków międzynarodowych odegrała teoria kompleksowej współzależności⁹, którą zainicjowali amerykańscy neoliberalowie. Od przełomu lat 60. i 70. XX wieku, kiedy podjęto systematyczne studia nad definicją i atrybutacją aktorów niepaństwowych w ramach studiów międzynarodowych¹⁰, lista ta wydłuża się i różnicuje, wpływając też na ewolucję debaty o randze międzynarodowej¹¹, granicach, sile wpływu oraz aspektach normatywno-prawnych¹² działania aktorów niepaństwowych¹³. Pojawiają się analizy udziału tych podmiotów w procesach

⁷ J. Potulski, A. Bógdał-Brzezińska, J.A. Wendt, *Aktorzy – Relacje – Przestrzenie. Wyzwania dla geografii politycznej, stosunków międzynarodowych i geopolityki*, Kraków 2022, s. 89-93, 96-101.

⁸ G. Evans, J. Newnham, *The Dictionary of World Politics: A Reference Guide to Concepts, Ideas and Institutions*, New York–London–Toronto 1990, s. 6.

⁹ A. Bógdał-Brzezińska, *Podmiotowość a sprawczość w świetle teorii stosunków międzynarodowych*, [w:] *Wielopoziomowość w stosunkach międzynarodowych. Wybrane zagadnienia*, red. W. Gizicki, Lublin 2017, s. 11.

¹⁰ O.R. Young, *Interdependencies in World Politics*, „International Journal” 1969, vol. 24, no. 4, s. 739-740; J.S. Nye Jr, R.O. Keohane, *Transnational Relations and World Politics: A Conclusion*, „International Organization” 1971, vol. 25, no. 3, s. 329-349.

¹¹ Por. np. F. Lakhany, *How Important Are Non-State Actors*, „Pakistan Horizon” 2006, vol. 59, no. 3, s. 37-46.

¹² Por. np. C. Tinker, P. Szasz, *The Role of Non-State Actors in International Law-Making During the UN Decade of International Law*, „Proceedings of the Annual Meeting (American Society of International Law)” 1995, vol. 89, s. 177-185; C. Chinkin i in., *Wrap-Up: Non-State Actors and Their Influence on International Law*, „Proceedings of the Annual Meeting (American Society of International Law)” 1998, vol. 92, s. 380-387; S. Farrior, B. Clagett, *State Responsibility for Human Rights Abuses by Non-State Actors*, „Proceedings of the Annual Meeting (American Society of International Law)” 1998, vol. 92, s. 299-306; K.N. Trapp, *Back to Basics: Necessity, Proportionality, and the Right of Self-Defence Against Non-State Terrorist Actors*, „The International and Comparative Law Quarterly” 2007, vol. 56, no. 1, s. 141-156.

¹³ M.C. Bassiouni, *The New Wars and the Crisis of Compliance with the Law of Armed Conflict by Non-State Actors*, „The Journal of Criminal Law and Criminology” 2008, vol. 98, no. 3, s. 711-810.

państwotwórczych¹⁴, a w ramach studiów nad bezpieczeństwem międzynarodowym – opracowania na temat endemicznych prób budowania na ich użytek wielkiej strategii¹⁵. Zwłaszcza po wydarzeniach z 11 września 2001 roku kwestia aktorów niepaństwowych powiązanych z regionem Afryki i Bliskiego Wschodu stała się elementem rozważanym w kontekście klasycznie rozumianego bezpieczeństwa międzynarodowego¹⁶. W ten sposób problem aktorów niepaństwowych przeniknął do debaty z udziałem badaczy identyfikujących się z podejściem realistycznym w nauce o stosunkach międzynarodowych. Nastąpiło przewartościowanie w ocenie rodzajów potęgi przypisywanych aktorom niepaństwowym. Dotychczasowa koncentracja badaczy na *soft power* została uzupełniona elementami dyskursu o *hard power* tychże podmiotów.

Roli religii w stosunkach międzynarodowych nie można ograniczyć do aspektu instytucjonalnego. Konstrukttywizm zwraca uwagę na tożsamości aktorów oraz na kształtowanie się norm w przestrzeni międzynarodowej¹⁷. Na tych drugich (zwłaszcza w wymiarze instytucjonalnym) opierają się również niektóre założenia liberalizmu¹⁸. W świecie zachodnim, który jak dotąd wywiera wciąż największy wpływ na kształtowanie myśli i praktyki stosunków międzynarodowych (tego, czym one są i czym powinny być), podstawą tych norm i szeroko pojętej etyki postępowania są idee judeochrześcijańskie¹⁹. Podobną normatywną rolę odgrywa islam w państwach i regionach z przeważającą populacją muzułmańską. Wynikłe z religii zasady postępowania stanowią niematerialną bazę, na której wyrosły kolejne cywilizacje, o czym wspominało w badaniach tzw. *english school*²⁰.

Soft power rozumiane jako niesiłowe oddziaływanie na otoczenie międzynarodowe było przypisywane podmiotom aktywnym w sferze religii, w dyskursie nazywanym aktorami motywowanymi wiarą. Istotnym elementem dyskusji o roli religii i aktorów motywowanych wiarą w stosunkach międzynarodowych jest ich wkład w przedsięwzięcia na rzecz dobra wspólnego, na przykład pokoju, wykraczające poza granice pojedynczych państw. Co ważne, przedsięwzięcia takie wynikają z tradycji, postaw i przekonań religijnych²¹. Niepaństwowi aktorzy oparci na wierze osiągają założone sobie cele, nie

¹⁴ R. Smits, D. Wright, *Engagement with Non-State Actors in Fragile States: Narrowing Definitions, Broadening Scope*, Clingendael Institute, Hague 2012, s. 5-8.

¹⁵ G. Pierman, *The Grand Strategy of Nonstate Actors: Theory and Implications*, „Journal of Strategic Security” 2015, vol. 8, no. 4, s. 69-78.

¹⁶ P. Willetts, *Aktorzy transnarodowi i organizacje międzynarodowe w polityce globalnej*, [w:] *Globalizacja polityki światowej. Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, red. J. Baylis, S. Smith, Kraków 2008, s. 536.

¹⁷ Por. M. Finnemore, K. Sikkink, *Dynamika norm międzynarodowych i zmiana polityczna*, [w:] *Stosunki międzynarodowe. Antologia tekstów źródłowych*, t. 2: *Współczesne oblicza dyscypliny – po 1989 roku*, red. A. Wojciuk, H. Schreiber, Warszawa 2022, s. 289-311.

¹⁸ Por. H. Schreiber, *Religia jako element „zwrotu kulturowego” w stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Religia w stosunkach międzynarodowych*, red. A.M. Solarz, H. Schreiber, Warszawa 2012, s. 60-61.

¹⁹ E.K. Wilson, *Beyond Dualism: Expanded Understandings of Religion and Global Justice*, „International Studies Quarterly” 2010, vol. 54, no. 3, s. 733.

²⁰ H. Schreiber, *Religia jako element...*, s. 64.

²¹ J. Kulska, *Między sacrum i profanum. Rola czynnika religijnego w rozwiązywaniu konfliktów i budowaniu pokoju*, Opole 2019, s. 113.

dysponując atrybutami tradycyjnie rozumianej władzy, lecz raczej poprzez swoją *soft power*²². Analiza rozmaitych wymiarów *soft power* pozwoliła dostrzec szczególną rolę, jaką pełnią aktorzy motywowani wiarą w zakresie działań dyplomatycznych i quasi-dyplomatycznych. Szeroko prezentowany dorobek mediacyjny Stolicy Apostolskiej²³ sprzyjał ocenie pokojotwórczej aktywności podmiotów niepaństwowych, zwanych Faith Based Organizations (FBOs).

Gerard Clarke przypisuje im szereg aktywności wykraczających poza kwestie kultowe: pomoc humanitarną, edukację, różnego rodzaju problemy społeczne, a także kwestie związane z konfliktami i pokojem jako stojące na agendzie tego typu podmiotów²⁴. Ich religijna motywacja i często za założenia wspólnotowy charakter stają się zaś istotnym czynnikiem wpływającym na ich wiarygodność i siłę oddziaływania²⁵. Funkcjonowanie FBOs to również wyzwanie w zakresie nie tyle nawet rekonstrukcji ładu międzynarodowego, ile rekonstrukcji myślenia o stosunkach międzynarodowych jako takich²⁶.

Kategoria dyplomacji opartej na wierze (*faith-based diplomacy*, FBD) jest zjawiskiem z zakresu nieoficjalnego uczestnictwa w procesach pokojowych, jak i operacjonalizacji czynnika religijnego w aktywności międzynarodowej podmiotów motywowanych religijnie (FBOs)²⁷. Wpisuje się ona w zjawisko, które określa się w literaturze jako dyplomacja religijna²⁸. Dyplomację opartą na wierze należałoby zatem określić jako aktywność bazującą na osobistych, płynących z wiary jako relacji z absolutem przekonaniach zaangażowanych w nią osób i grup²⁹. Jak już zasugerowano, dyplomacja religijna byłaby czymś szerszym: działaniem dającym wyraz zakorzenionym instytucjonalnym i zwyczajowym formom religijnym, niekoniecznie będącym wyrazem

²² J. Haynes, *Religious Transnational Actors and Soft Power*, New York 2016, s. 5.

²³ Por. np. E.L. Woodward, *The Diplomacy of the Vatican under Popes Pius IX and Leo XIII*, „Journal of the British Institute of International Affairs” 1924, vol. 3, no. 3, s. 113-138; D.A. Binchy, *The Vatican and International Diplomacy*, „International Affairs (Royal Institute of International Affairs 1944-)” 1946, vol. 22, no. 1, s. 47-56; F.M. Perko, *Recent Vatican Diplomacy in the Middle East: An Historical Overview*, „Israel Studies Bulletin” 2001, vol. 16, no. 2, s. 26-32; M. Barbato, *A State, a Diplomat, and a Transnational Church: The Multi-Layered Actorness of the Holy See*, „Perspectives” 2013, vol. 21, no. 2, s. 27-48; C.E. Rieck, D. Niebuhr, *Microstate and Superpower: The Vatican in International Politics*, [w:] „Small” States in International Politics, red. G. Wahlers, Berlin 2015, s. 38-60.

²⁴ G. Clarke, *Agents of Transformation? Donors, Faith-Based Organisations and International Development*, „Third World Quarterly” 2007, vol. 28, no. 1, s. 77-96.

²⁵ M.J. Nadziak, *Rola Wspólnoty Sant’Egidio w procesie pokojowym w Republice Środkowoafrykańskiej*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia” 2022, t. 29, nr 1, s. 41-57.

²⁶ Por. J. Kulska, *Między sacrum i profanum...*, s. 59; M. Kaldor, *The Idea of Global Civil Society*, „International Affairs (Royal Institute of International Affairs 1944-)” 2003, vol. 79, no. 3, s. 591-593.

²⁷ B. Cox, D. Philpott, *Faith-Based Diplomacy: An Ancient Idea Newly Emergent*, „The Brandywine Review of Faith & International Affairs” 2007, vol. 1, no. 2, s. 31.

²⁸ Por. D.J. Wellman, *Religion and Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook of Diplomacy*, red. C.M. Constantinou, P. Kerr, P. Sharp, London 2016, s. 577.

²⁹ Por. D.M. Johnston, *Religion and Conflict Resolution*, „The Fletcher Forum of World Affairs” 1996, vol. 20, no. 1, s. 60; S. Silvestrini, J. Mayall, *The Role of Religion in Conflict and Peacebuilding*, London 2015, s. 6-8.

wiary³⁰. Dyplomacja religijna dotyczy każdego sposobu wykorzystania czynnika religijnego w aktywności międzynarodowej. Natomiast dyplomacja oparta na wierze zakłada wykorzystanie go ze szczerzej wiary zaangażowanych w dane działanie aktorów (czy raczej osób ich reprezentujących) i dążenie, z jego pomocą, do deeskalacji napięć. Jak zaznacza Jodok Troy, w tym pierwszym przypadku religia jest jedynie środkiem wiodącym do celu, w drugim zaś motywacją, co przekłada się na podejmowane działania³¹.

Pojawiający się wyżej motyw pokoju jako elementu dyplomacji religijnej wiąże się wprost z zawężeniem tej kategorii do dyplomacji opartej na wierze, która zakłada pokój jako podstawowy cel działania³². Dyskurs naukowy wokół tej kategorii podnosi, że obejmuje ona szereg działań podmiotów motywowanych religijnie na rzecz osiągnięcia pokoju lub pojednania w społecznościach rozdzielanych konfliktami³³. Budowanie i utrwalanie pokoju jest zatem podstawą działalności FBD.

Interesujące są sposoby uprawiania dyplomacji religijnej. Zależą one od aktorów, którzy się jej podejmują. Generalizując, można wyróżnić kilka podstawowych działań, które składają się na prowadzenie dyplomacji religijnej. Pierwsza kwestia to narracja. Jak zauważają Brian Cox i Daniel Philpott, użycie religijnych pojęć, symboli, rytuałów wprowadza do aktywności dyplomatycznej sferę *sacrum* i przydaje jej takiego właśnie, sakralnego, kontekstu³⁴. Jest to użyteczne, jeśli adresuje się daną aktywność do odbiorców wrażliwych na tego typu bodźce – czy to szerszych społeczności, czy to konkretnych decydentów³⁵. Po drugie, do celów politycznych mogą zostać wykorzystani liderzy religijni. Autorytet płynący z ich funkcji dla zorientowanych na wierze społeczności pozwala na wzmocnienie przekazu projektowanego przez dyplomatów oraz pomaga im w realizacji założonych celów³⁶. Liderzy religijni to aktywo wspierające zdolności perswazyjne płynące z narzędzi klasycznej dyplomacji. Mogą zostać wykorzystani na kilka sposobów. Przede wszystkim ich zaangażowanie może być wynikiem porozumienia z aktorem niemającym na pozór wiele wspólnego z religią – na przykład państwem³⁷. Ich aktywność może reprezentować także działania wspólnot wyznaniowych lub innych grup o charakterze religijnym. W każdym przypadku jest to konstrukcja argumentu *ad auctoritatem* z użyciem kontekstu religijnego. Po trzecie, sama obecność danej grupy wyznaniowej w przestrzeni znajdującej się

³⁰ Por. A. Curanović, *Czynnik religijny w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej*, Warszawa 2010, s. 218.

³¹ J. Troy, *Faith-Based Diplomacy under Examination*, „The Hague Journal of Diplomacy” 2008, vol. 3, s. 217-218.

³² B. Cox, D. Philpott, *Faith-Based Diplomacy...*, s. 31-32.

³³ J. Kulska, *Faith-based diplomacy. Religia jako czynnik funkcjonalny w stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Religia w stosunkach międzynarodowych...*, s. 148.

³⁴ B. Cox, D. Philpott, *Faith-Based Diplomacy...*, s. 38.

³⁵ Warto przytoczyć tu przykład procesu pokojowego między Izraelem a Egiptem z udziałem prezydenta USA Jimmy'ego Cartera. J. Kulska, *Faith-based diplomacy i transnarodowi aktorzy religijni*, [w:] *Religia i polityka. Zarys problematyki*, red. P. Burgoński, M. Gierycz, Warszawa 2014, s. 583-584.

³⁶ B. Cox, D. Philpott, *Faith-Based Diplomacy...*, s. 39.

³⁷ Por. A. Curanović, *Czynnik religijny...*, s. 219-220.

w obrębie realizowanego celu może być narzędziem uaktywnienia dyplomacji religijnej. Według Brie Loskoty i Richarda Flory'ego chodzi nie tyle o zaapelowanie do danej społeczności, ile o włączenie w sprawę wątku religijnego w celu organizacji grupy³⁸. Jest to w zasadzie narzędzie kreowania konfliktów na tle religijnym adresowane przede wszystkim do mniejszości religijnych. Po czwarte, i w kontrze do poprzedniego sposobu, dyplomacja religijna może posłużyć dotarciu na głębokie poziomy grup społecznych w celu budowania pozytywnej dynamiki pojednania³⁹.

Kulska podkreśla, że religijny wymiar działalności pokojowej obejmuje tak istotne procesy, jak leczenie traumy, przebaczenie i pojednanie, a więc dotyka głębokich reestrów podziałów społecznych⁴⁰. Jednocześnie religię traktuje się jako element procesu pokojowego, co znów wpływa na charakter dyplomacji opartej na wierze.

Dyplomacja oparta na wierze jest przede wszystkim domeną aktorów niepaństwowych, a co więcej, niekoniecznie stanowiących reprezentację określonego związku wyznaniowego⁴¹. Aktorzy ci koncentrują się na konkretnych, materialnych problemach, które wykraczają poza reprezentację związku wyznaniowego. Rozwiązują je natomiast z wykorzystaniem narzędzi, które zapewnia im religia. Z tego powodu specjalizujący się w tej dziedzinie aktorzy stanowią osobną, kształtującą się dopiero klasę podmiotów. Cechuje ją wciąż pewna przypadkowość i doraźność, niemniej takie fora jak Religie dla Pokoju pozwalają na utrwalenie fenomenu⁴².

Warto podjąć kwestię ograniczonego dostępu niepaństwowych aktorów dyplomacji opartej na wierze do głównego nurtu procesu pokojowego. W celu zrozumienia zdolności operacyjnej niepaństwowych aktorów dyplomacji opartej na wierze w podobnych sytuacjach zostanie podjęta analiza przypadku konfliktu w Ugandzie, w którego rozwiązywanie zaangażowana była lokalna struktura międzyreligijna. Analiza niesie odpowiedź, w jaki sposób niepaństwowi aktorzy dyplomacji opartej na wierze funkcjonują w sytuacji ograniczonego dostępu do głównego nurtu procesu pokojowego. Przykładem wyraziście wyjaśniającym specyfikę funkcjonowania aktorów niepaństwowych uprawiających dyplomację opartą na wierze jest aktywność grupy przywódców religijnych powiązanych ze społecznością Acholi na rzecz pokojowego wygaszenia rebelii w Ugandzie, silnie osadzonej w kontekście religijnym, rozpoczętej w 1986 roku.

³⁸ B. Loskota, R. Flory, *Why Religion Still Matters in the World*, [w:] *Religion and Public Diplomacy*, red. P. Seib, New York 2013, s. 14.

³⁹ B. Cox, D. Philpott, *Faith-Based Diplomacy...*, s. 38.

⁴⁰ J. Kulska, *Między sacrum i profanum...*, s. 266-269.

⁴¹ Por. A. Stensvold, I. Vik, *Religious Peacemakers...*, s. 9-10.

⁴² Por. J. Kulska, *Między sacrum i profanum...*, s. 278-279; C. Hrynkow, *Different Faiths, Common Action: Religion for Peace's Multi-Track Diplomacy*, „International Journal on World Peace” 2018, vol. 35, no. 4, s. 37-71.

KONTEKST SYTUACYJNY REBELII Z UDZIAŁEM ARMII BOŻEGO OPORU W PÓŁNOCNEJ UGANDZIE

Uganda jest państwem niestabilnym politycznie i zaliczanym do tzw. państw dysfunkcyjnych⁴³. Wpływa na to zarówno przeszłość kolonialna⁴⁴, jak i sposoby przejmowania i utrzymywania władzy politycznej, tj. zamachy stanu, rebelie wewnętrzne, wreszcie śródlądowe położenie geograficzne⁴⁵. Warto jednak zauważyć, że ocena stabilności politycznej tego państwa, odnoszona głównie do funkcjonowania administracji państwowej, bywa przedstawiana w literaturze w pozytywnym świetle⁴⁶. Od chwili rozpoczęcia rebelii religijnej w Acholi wspomina się również o demokracji z systemem pozapartyjnym, co czyni Ugandę państwem w wielu wymiarach specyficznym⁴⁷, które stanowi przedmiot debat o pokoju i demokracji prowadzonych przez kluczowych graczy instytucjonalnych z Unią Afrykańską na czele⁴⁸.

Acholiland to region w północnej Ugandzie zamieszkiwany przez ludność, od której wziął swoją nazwę. Tradycje polityczne i religijne ludu Acholi sięgają setek lat w przeszłość⁴⁹. Po kolonizacji Acholilandu przez Brytyjczyków tubylcy zachowali odrębną tożsamość, otwierając się jednak na wpływy religijne i polityczne kolonizatora. Wielu Acholi zasilalo brytyjskie korpusy kolonialne i walczyło w obu wojnach światowych. Po dekolonizacji Ugandy te postawy nie zostały zapomniane, skutkując antagonizmem ludów południa do zlokalizowanych na północy Acholi.

Genezy konfliktu w Acholilandzie upatruje się w czasach dyktatury Idiego Amina, który zdobył władzę z poparciem grup etnicznych zmarginalizowanych w czasach kolonialnych⁵⁰. Z tego względu rządy Amina oznaczały czystki w wojsku i wśród elit Acholi związanych z dawnymi kolonizatorami⁵¹. Represje spowodowały mobilizację Acholi, których elity doszły wówczas do wniosku, że bezpieczeństwo ich ludu

⁴³ Por. np. R. Kłosowicz, *Identity, Ethnic Conflict and Communal Conflict in Sub-Saharan Africa*, „Politeja” 2020, t. 17, nr 5 (68), s. 171-190.

⁴⁴ Y. Sseremba, *The History of Dictatorship: Custom, Authority, and Power in Precolonial and Colonial Uganda*, „Africa Spectrum” 2023, vol. 58, no. 1, s. 3-20; F. Golooba-Mutebi, *Collapse, War and Reconstruction in Uganda: An Analytical Narrative on State-Making*, „Working Paper No. 27 – Development as State-Making” 2008, s. 3.

⁴⁵ R. Kłosowicz, *Konteksty dysfunkcyjności państw Afryki Subsaharyjskiej*, Kraków 2017, s. 205-206.

⁴⁶ Za: K. Trzciński, *Czym jest stabilność polityczna państwa?*, „Przegląd Politologiczny” 2015, nr 2, s. 41.

⁴⁷ K. Trzciński, *Demokratyzacja w Afryce Subsaharyjskiej Perspektywa zachodnioafrykańskiej myśli politycznej*, Warszawa 2013, s. 172-173.

⁴⁸ W. Lizak, *Unia Afrykańska a procesy demokratyzacji w Afryce*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2017, t. 53, nr 4.

⁴⁹ R.R. Atkinson, *The Evolution of Ethnicity among the Acholi of Uganda: The Precolonial Phase*, „Ethnohistory” 1989, vol. 36, no. 1, s. 21.

⁵⁰ K. Ward, *The Armies of the Lord: Christianity, Rebels and the State in Northern Uganda, 1986-1999*, „Journal of Religion in Africa” 2001, vol. 31, no. 2, s. 191.

⁵¹ A.A. Mazrui, *Between Development and Decay: Anarchy, Tyranny and Progress under Idi Amin*, „Third World Quarterly” 1980, vol. 2, no. 1, s. 49-50.

wymaga zdolności do niezależnego funkcjonowania. Obalenie Amina przez Ugandyjską Armię Wyzwolenia Narodowego (Uganda National Liberation Army, UNLA) przyniosło chwilową poprawę sytuacji Acholi, stanowiących większość siły ludzkiej tego ugrupowania⁵². W Ugandzie ciągle trwała wojna z niedobitkami stronników Amina, a także z rebelią Armii Narodowego Oporu Yoweriego Museveniego, która w 1986 roku zajęła Kampalę i zmusiła bojowników Acholi do ucieczki na północ kraju⁵³. Pamięć o czystkach za czasów Amina skutkowałą oporem Acholi przed podporządkowaniem się nowemu reżimowi⁵⁴. W warunkach permanentnej niestabilności i zagrożenia wiele osób szukało ratunku w życiu duchowym, szczególnie w ruchach millenarystycznych, głoszących nadejście Zbawiciela i jego rządy na Ziemi mające przywrócić sprawiedliwość. Tego typu prądy ideowe reprezentował Ruch Świętego Ducha (Holy Spirit Movement, HSM) założony przez samozwańczą prorokinię Alice Auma (Lakwena)⁵⁵. Po stłumieniu rebelii HSM w 1988 roku niedobitki wierznych Lakweny zebrał pod swoją komendą jej krewny, Joseph Kony. On również ogłosił się prorokiem i nawoływał do świętej wojny przeciw Museweniemu – celem miał być podbój całej Ugandy i zaprowadzenie w niej rządów zgodnych z Dziesięciorgiem Przykazań⁵⁶. W ten sposób powstała Armia Bożego Zbawienia, przemianowana później na Armię Bożego Oporu (Lord's Resistance Army, LRA). Kony oparł swój ruch na fanatycznej i wypaczonej wersji chrześcijaństwa połączonej z brutalnym systemem kar i silnym poczuciu lojalności grupowej⁵⁷. Taktyka ta została wsparta przez partyzancki sposób walki LRA, która wykorzystywała do niej porwane na masową skalę dzieci⁵⁸, poddawane potem indoktrynacji i przeznaczane do walki często jako żywe tarcze, co utrudniało zwalczanie LRA.

Należy również zauważyć, że w początkowej fazie rebelia LRA cieszyła się poparciem ze strony Acholi z uwagi na antyrządowy charakter i styl duchowości bliski praktykom tego ludu⁵⁹. Oddziaływanie religijne było tak daleko idące, że usprawiedliwiano okrucieństwa wymierzone głównie przeciw samym Acholi. Warunkiem zwycięstwa nad LRA miała być zatem kontrola nad ludnością, dla której armia rządowa zakładała

⁵² J. Oloka-Onyango, „New-Breed” Leadership, Conflict, and Reconstruction in the Great Lakes Region of Africa: A Sociopolitical Biography of Uganda’s Yoweri Kaguta Museveni, „Africa Today” 2004, vol. 50, no. 3, s. 35.

⁵³ K.P. Apuuli, *Peace over Justice: The Acholi Religious Leaders Peace Initiative (ARLPI) vs. the International Criminal Court (ICC) in Northern Uganda*, „Studies in Ethnicity and Nationalism” 2011, vol. 11, no. 1, s. 118.

⁵⁴ S. Finnström, *Wars of the Past and War in the Present: The Lord’s Resistance Movement/Army in Uganda*, „Africa: Journal of the International African Institute” 2006, vol. 76, no. 2, s. 205.

⁵⁵ *Tamże*, s. 202.

⁵⁶ K.P. Apuuli, *Peace over Justice...*, s. 118.

⁵⁷ K.C. Dunn, *Uganda: The Lord’s Resistance Army*, „Review of African Political Economy” 2004, vol. 31, no. 99, s. 140.

⁵⁸ K.P. Apuuli, *Peace over Justice...*, s. 118.

⁵⁹ F. Van Acker, *Uganda and the Lord’s Resistance Army: The New Order No One Ordered*, „African Affairs” 2004, vol. 103, no. 412, s. 349.

obozy chroniące ją przed porwaniami ze strony LRA⁶⁰. Jednak intensyfikacja działań zbrojnych w 1991 roku z postępującym okrucieństwem obu walczących stron⁶¹ pogłębiła antagonizm Acholi wobec rządu i LRA⁶². Sudańskie wsparcie dla bojowników Kony'ego podtrzymywało jednak rebelię⁶³. W 1994 roku rząd w Chartumie przeprowadził skuteczną ofensywę na Sudan Południowy. Dzięki temu możliwe stało się dobrojenie LRA i jej reorganizacja.

Fanatyzm bojowników LRA, jak również ciągle wsparcie dla nich płynące z Sudanu skutkowało impasem pogłębiającym kryzys humanitarny w Północnej Ugandzie. W tej sytuacji rząd Museveniego zaczął sondować niemilitarne opcje wyjścia z kryzysu. Należała do nich amnestia dla bojowników LRA, która miała osłabić stan osobowy ugrupowania. Museveni zgłosił również gotowość do rozmów z Konym. Przede wszystkim jednak w Ugandzie udało się zawrzeć porozumienie z Sudanem. W 2000 roku Sudan znajdował się w niekorzystnej sytuacji międzynarodowej (był uznawany przez USA za państwo wspierające terroryzm). Z tego względu, dla poprawy wizerunku międzynarodowego, rząd w Chartumie przyjął proponowane przez Centrum Cartera porozumienie z Ugandą⁶⁴. W ramach uzgodnień strony zgadzały się zrezygnować ze wspierania ugrupowań rebelianckich działających przeciwko sobie. Od 2000 roku Sudan zaprzestał więc dostarczania LRA żywności, leków i sprzętu⁶⁵.

W 2002 roku rząd Sudanu udzielił Ugandzie pozwolenia na ściganie rebeliantów na jego terytorium. Na przestrzeni roku siedziby LRA w Sudanie zostały zniszczone⁶⁶. Mimo to rebelianci nadal wymykali się wojsku i zdołali przenieść swoje siedziby z powrotem na terytorium Ugandy⁶⁷. Spowodowało to intensyfikację działań LRA, w tym porwań dzieci oraz ataków na obozy dla przesiedleńców i uchodźców⁶⁸. Operacja ugandyjskich wojsk w szerokim kontekście poniosła zatem klęskę. Konflikt pozostawał zaś w impasie.

⁶⁰ J.O. Latigo, M.B. Ochola, *Northern Uganda. The Acholi Religious Leaders' Peace Initiative: Local Mediation with the Lord's Resistance Army*, [w:] *Accord, an International Review of Peace Initiatives: Local Engagement with Armed Groups in the Midst of Violence*, red. S. Haspelslagh, Z. Yousuf, London 2015, s. 15.

⁶¹ K.C. Dunn, *Uganda...*, s. 140.

⁶² P.T. Too, *An analysis of the rebel war in Northern Uganda*, „African Ecclesial Review (AFER)” 2003, vol. 45, no. 4, s. 338.

⁶³ *Tamże*.

⁶⁴ *Tamże*.

⁶⁵ K.C. Dunn, *Uganda...*, s. 141.

⁶⁶ *Tamże*.

⁶⁷ P.T. Too, *An Analysis of the Rebel War...*, s. 341.

⁶⁸ K.C. Dunn, *Uganda...*, s. 141.

GENEZA INICJATYWY POKOJOWEJ LIDERÓW RELIGIJNYCH ACHOLI

Acholiland jest regionem zróżnicowanym religijnie. Od lat 50. XX wieku dominują tam wpływy chrześcijańskie (wewnętrznie zdywersyfikowane), ale są tam również obecni muzułmanie i wyznawcy religii tradycyjnych⁶⁹. Głęboka religijność mieszkańców stała się od końca lat 80. poprzedniego stulecia jedną z przyczyn kryzysu, ale jednocześnie nośnikiem potencjału do pojednania. Toczący się od 1986 roku konflikt zbrojny nie zbliżał się do rozstrzygnięcia bądź rozwiązania⁷⁰. W 1997 roku w tych niestabilnych okolicznościach grupa liderów religijnych Acholi porozumiała się między sobą w celu podjęcia własnej inicjatywy na rzecz pokoju.

Istotnym momentem stymulującym powstanie ruchu była wizyta papieża Jana Pawła II, o którą zabiegał ugandyjski Kościół. Przyczyniła się ona do spadku napięć i zwiększenia prób podjęcia dialogu w 1994 roku⁷¹. Przywódcy Kościoła katolickiego brali wówczas udział w zakończonych klęską rozmowach pokojowych. Później zaś, we współpracy z anglikanami, zapoczątkowali kampanię na rzecz nagłósnienia zbrodni popełnianych przez każdą ze stron konfliktu⁷². Od 1996 roku w ramach współpracy międzywyznaniowej organizowane były warsztaty na temat konfliktu dla lokalnych liderów społecznych oraz publiczne modlitwy o pokój.

Założycielami Inicjatywy Pokojowej Liderów Religijnych Acholi (Acholi Religious Leaders Peace Initiative, ARLPI) byli anglikański biskup Macleord Baker Ochola, katolicki arcybiskup John Baptist Odama, katolicki ksiądz Mapenduzi Ojara oraz zakonnicy Carlos Ludigrie i Joseph Genna⁷³. Jako że wywodzili się z Acholi, większość z nich została w jakiś sposób dotknięta toczącym się konfliktem, stąd ich szczególna determinacja, by doprowadzić do ustania przemocy. Inicjatywa Pokojowa Liderów Religijnych Acholi w błyskawiczny sposób się rozrosła, obejmując również przywódców muzułmańskich, ortodoksyjnych, adwentystów i innych wyznań obecnych w Acholilandzie⁷⁴.

Zaangażowanie przywódców religijnych w konflikt wynikało ponadto z obaw przed utratą wpływów na rzecz Kony'ego wśród ludności Acholi⁷⁵. Oddolny charakter jego ruchu i proste przesłanie „objawień” zagrażało tradycyjnym instytucjom religijnym⁷⁶,

⁶⁹ K. Ward, *The Armies of the Lord: Christianity, Rebels and the State in Northern Uganda, 1986-1999*, „Journal of Religion in Africa” 2001, vol. 31, no. 2, s. 194.

⁷⁰ J.O. Latigo, M.B. Ochola, *Northern Uganda...*, s. 15.

⁷¹ Rząd Ugandy podejmował w tym czasie wysiłki pokojowe na rzecz rozwiązania konfliktu. Za najpoważniejszą należy uznać inicjatywę z 1994 roku zapoczątkowaną przez minister ds. Północnej Ugandy, Betty Bigombe (z pochodzenia Acholi). Por. *Tamże*.

⁷² P.T. Too, *An Analysis of the Rebel War...*, s. 342.

⁷³ *Tamże*.

⁷⁴ *Tamże*.

⁷⁵ F.K. Ntale, *Religious Actors and the Agenda for Peace in Northern Uganda*, „The Journal of Social, Political, and Economic Studies” 2012, vol. 37, no 3, s. 323.

⁷⁶ R.L. Ochola, *Acholi Religious Leaders' Peace Efforts in Northern Uganda*, Chisinau 2016.

podobnie jak retoryka Museveni, który oskarżał duchowieństwo o podsycanie konfliktu poprzez umacnianie podziałów społecznych⁷⁷. Wzajemna krytyka rządu i liderów religijnych zintensyfikowała się wraz z podjęciem przez wojsko na szeroką skalę przesiedleń ludności Acholi do obozów. W 1997 roku przywódcy religijni zorganizowali warsztaty, których konkluzje sprzeciwiały się polityce przesiedleń. Niedługo później napisali list, w którym potępiali tę politykę. List odczytano we wszystkich ugandyjskich kościołach. Dokument spotkał się z krytyką rządu, ale został też zinterpretowany jako przejaw konsolidacji środowisk religijnych (islam i chrześcijaństwo), których siła oddziaływania społecznego stopniowo rosła⁷⁸.

Sformalizowanie współpracy w ramach ARLPI podkreślało wolę zaangażowania liderów religijnych w rozwiązanie konfliktu. Ich działalność wykraczała poza region Acholilandu, przejawiając się w modlitwach o pokój i demonstracjach przeciw wojnie w całym państwie. Działania te były adresowane przede wszystkim do ugandyjskiego społeczeństwa i opierały się na wykorzystaniu religii i tradycji w celu łagodzenia napięć i budowy postaw pokojowych⁷⁹, co było szczególnie użyteczne w przypadku powrotu bojowników do ich społeczności. Inicjatywa Pokojowa Liderów Religijnych Acholi zachęcała do tego w audycjach radiowych⁸⁰, popierała również wprowadzenie amnestii dla osób skłonnych opuścić szeregi LRA⁸¹.

Wielu członków ARLPI utrzymywało potajemnie kontakty z bojownikami LRA, co często wynikało z pokrewieństwa i dotyczyło szczególnie tych bojowników, którzy zostali porwani przez LRA jako dzieci⁸². Wielu z nich czuło szacunek do religii i duchowieństwa, podobnie zresztą jak sam Kony⁸³. Kontaktowanie się z bojownikami LRA wiązało się ze śmiertelnym ryzykiem, co zmieniło zasady wprowadzenia amnestii. Zgodnie z regulacjami bojownicy mogli zgłaszać się do duchownych i w ten sposób uzyskiwać amnestię i prawo bezpiecznego powrotu do swojej społeczności. Takie rozwiązanie wzmocniło rolę ARLPI jako mediatora w konflikcie.

Rola liderów religijnych w łagodzeniu napięć w ugandyjskim społeczeństwie poskutkowała w końcu kontaktem z przedstawicielami LRA wysokiego szczebla. Anglikański biskup z ARLPI, Nelson Onono-Onweng, otrzymał zaproszenie od bliskiego doradcy Kony'ego i pod koniec 1999 roku został zabrany do utrzymanego w tajemnicy miejsca, gdzie spotkał się z liderami LRA⁸⁴. Rozmowy nie przyniosły konkluzji, ale przebiegły w dobrej atmosferze, sam duchowny zaś bezpiecznie wrócił do domu. Te pierwsze

⁷⁷ P.T. Too, *An Analysis of the Rebel War...*, s. 342.

⁷⁸ *Tamże*, s. 343; K. Ward, *The Armies of the Lord...*, s. 201.

⁷⁹ J.O. Latigo, M.B. Ochola, *Northern Uganda...*, s. 16.

⁸⁰ F.K. Ntale, *Religious Actors...*, s. 323.

⁸¹ P.T. Too, *An Analysis of the Rebel War...*, s. 343.

⁸² Tworzenie przez Kony'ego oddziałów dzieci-żołnierzy wynikało również z wysokiego współczynnika dzietności w Ugandzie, gdzie obecnie populacja ludności do 14 r.ż. jest szacowana na 48% ogółu mieszkańców. Por. R. Kłosowicz, *Konteksty dysfunkcyjności państw...*, s. 221.

⁸³ J.O. Latigo, M.B. Ochola, *Northern Uganda...*, s. 16.

⁸⁴ *Tamże*.

rozmowy skutkowały jednak inwigilacją Onono-Onwenga ze strony wojsk rządowych, co doprowadziło do opóźnienia kolejnego spotkania członków ARLPI z dowództwem LRA – doszło do niego dopiero w kwietniu 2001 roku. Podczas rozmów przedstawiciele ARLPI dyskutowali z LRA głównie o implementacji prawa amnestii. Przy okazji rosło zaufanie rebeliantów do ARLPI. Wzajemne kontakty paradoksalnie skomplikował powrót LRA do Ugandy w 2002 roku. Akty przemocy wymierzone w cywilów nasilały się w sąsiednich prowincjach. Rosły jednocześnie napięcia etniczne i niechęć wobec Acholi, jako że LRA była utożsamiana z tą grupą etniczną. Mimo natężenia przemocy i coraz bardziej skomplikowanej sytuacji w Ugandzie ARLPI udało się jednak utrzymać kontakt z LRA, której władze każdorazowo decydowały o czasie i miejscu spotkania oraz o osobach mogących wziąć w nim udział⁸⁵. Inicjatywa Pokojowa Liderów Religijnych Acholi apelowała konsekwentnie o zaprzestanie przemocy, podjęcie negocjacji i wypuszczenie porwanych osób⁸⁶. Mimo niskiej efektywności perswazji podtrzymywanie kontaktu pomagało liderom religijnym budować swoją wiarygodność w percepcji bojowników, co dawało nadzieję na osiągnięcie przełomu⁸⁷.

Kontakty ARLPI i LRA były odbierane z podejrzliwością przez rząd w Kampali. Wyrazem tego podejścia była penalizacja kontaktów z bojownikami na mocy ustawy antyterrorystycznej z 2002 roku. Przywódcy religijni musieli wówczas wystąpić o zgodę na kontynuowanie swoich działań. Biskupi Odama i Ochola spotkali się w tej sprawie z Musevenim w kwietniu 2002 roku. Pozwolenie otrzymali, ale prezydent zażądał, by ARLPI informowała służby o szczegółach swoich spotkań z LRA. W zaistniałej sytuacji spotkania ARLPI i LRA były nagrywane lub protokołowane. Pod powstałymi w ten sposób dokumentami podpisywali się wszyscy uczestnicy, a materiały te otrzymywała zarówno strona rządowa, jak i LRA. Między 2001 a 2003 rokiem odbyły się co najmniej 24 takie spotkania, które nie przyniosły jednak wymiernych efektów. Inicjatywa Pokojowa Liderów Religijnych Acholi stanowiła wówczas jedyną strukturę zdolną do podjęcia kontaktu z LRA.

PRÓBY UMIĘDZYNARODOWIENIA DZIAŁALNOŚCI ARLPI NA RZECZ PROCESU POKOJOWEGO W UGANDZIE PÓŁNOCNEJ

Pierwsze lata istnienia ARLPI pozwoliło jej zdobyć ugruntowaną pozycję podmiotu godnego zaufania przede wszystkim w percepcji społeczności Acholi, a w dalszej kolejności również wśród kierownictwa LRA. Motywowane religią dążenie do pojednania w ramach lokalnej społeczności stawiało ARLPI w perspektywie coraz bardziej bezpośredniego zaangażowania w konflikt. Diagnozowanym przez ARLPI problemem inicjowanego procesu pokojowego był brak zaangażowania aktorów zewnętrznych,

⁸⁵ *Tamże*.

⁸⁶ Por. R. Jeffery, *Forgiveness, Amnesty and Justice: The Case of the Lord's Resistance Army in Northern Uganda*, „Cooperation and Conflict” 2011, vol. 46, no. 1, s. 84.

⁸⁷ J.O. Latigo, M.B. Ochola, *Northern Uganda...*, s. 17.

którzy mogliby wywierać naciski przede wszystkim na rząd, który sprzeciwiał się wkłanianiu w sprawę aktorów międzynarodowych, stojąc na stanowisku, że jest to wewnętrzny problem Ugandy. Był to kolejny czynnik, który godził w relacje rządu i ARLPI, utrudniając tej ostatniej aktywność pojednawczą. Mimo rozdźwięku ze stroną rządową, ze spół ARLPI z arcybiskupem Odumą na czele odbył podróż do USA, Kanady i Europy. W odwiedzanych państwach udało mu się odbyć serię spotkań z aktywistami i politykami, których usiłowano przekonać do wsparcia procesu pokojowego w Ugandzie⁸⁸. Odnotowano sukces w postaci ostrożnego zaangażowania dyplomacji USA, Wielkiej Brytanii i Holandii w kwestie przestrzegania prawa humanitarnego w Ugandzie⁸⁹, co przyniosło efekty pod koniec 2004 roku w formie tymczasowego zawieszenia broni⁹⁰.

Innym przykładem aktywności pokojowej ARLPI o zasięgu międzynarodowym stało się pośrednictwo w kontaktach między władzami Sudanu Południowego a LRA prowadzącej łupieżcze rajdy transgraniczne⁹¹. Nawiązanie kontaktu między wiceprezydentem Sudanu Południowego Riekem Macharem a LRA odbyło się za pośrednictwem zaprzyjaźnionej z ARLPI holenderskiej organizacji religijnej IKV Pax Christi⁹². Rola ARLPI polegała na tym etapie na budowaniu zaufania między Macharem a kierownictwem LRA. Machar zaferował Kony'emu udział Sudanu Południowego w procesie pokojowym w charakterze mediatora⁹³. Oferta ta została przyjęta najpierw przez LRA, a później przez rząd Ugandy. W związku z tym w lipcu 2006 roku rozpoczęły się rozmowy w Dżubie. Ich szybki sukces w postaci zawieszenia broni został jednak przekreślony za sprawą problemu nakazu aresztowania wystawionego wobec Kony'ego przez Międzynarodowy Trybunał Karny (MTK). W tej kwestii ARLPI ponownie odegrała pomocniczą rolę. Liderzy religijni sprzeciwiali się postępowaniu MTK z kilku powodów. Przede wszystkim MTK prowadził postępowanie jedynie przeciw zbrodniom LRA, co w opinii ARLPI nie było właściwe, ponieważ ignorowano zbrodnie popełnione przez wojska rządowe⁹⁴. Ponadto postępowanie MTK zagrażało, w opinii ARLPI, procesowi pokojowemu, który miał dla niej wartość nadrzędną⁹⁵. Wreszcie ARLPI preferowała tradycyjne rytuały pojednania Acholi jako właściwą formę rozliczania z popełnionych czynów.

Zaangażowanie ARLPI, której przedstawiciele publicznie wyrażali swój sceptycyzm wobec postępowania MTK, odniosło efekt w postaci wizyty prokuratora MTK Luisa Moreno Ocampo w Acholilandzie⁹⁶. Odbyte tam konsultacje nie zatrzymały

⁸⁸ *Tamże*.

⁸⁹ Stany Zjednoczone uznawały LRA za organizację terrorystyczną.

⁹⁰ F.K. Ntale, *Religious Actors...*, s. 329.

⁹¹ R.R. Atkinson, *From Uganda to the Congo and Beyond: Pursuing the Lord's Resistance Army*, New York 2009, s. 10.

⁹² J.O. Latigo, M.B. Ochola, *Northern Uganda...*, s. 18.

⁹³ R.R. Atkinson, *From Uganda to the Congo and Beyond...*, s. 10.

⁹⁴ K.P. Apuuli, *Peace over Justice...*, s. 125.

⁹⁵ *Tamże*, s. 117.

⁹⁶ *Tamże*, s. 124.

wprawdzie postępowania zakończonego ostatecznie skazaniem Kony'ego i Ottiego, niemniej pozwoliły ARLPI zyskać jeszcze większe zaufanie kierownictwa LRA, co miało znaczenie w dalszej części procesu pokojowego⁹⁷. Jednym z głównych tematów rozmów stało się bowiem ustanowienie wewnątrzrugandyjskiego instrumentarium sprawiedliwości, które umożliwiłoby ofiarom dochodzenie swoich praw oraz gwarantowałoby reintegrację bojowników LRA⁹⁸. Instrumentarium takie miałyby być oparte, zgodnie z apelami ARLPI, na tradycyjnych praktykach etnicznych. O ile w sprawach pojednania i rozliczenia zbrodni strony były w stanie dojść do porozumienia, o tyle problem stanowiły kwestie czysto polityczne, jak również finansowe. Wynikało to z faktu, że LRA nie miała ściśle określonej agendy politycznej i postulatów programowych⁹⁹. Poruszała się raczej w obrębie narracji opartych na mistycyzmie i szczególnej roli Kony'ego.

Rozmowy w Dżubie odbywały się zatem w atmosferze wzajemnej nieufności, a status Machara jako głównego mediatora sukcesywnie słabł¹⁰⁰. W dialog między stronami włączali się dyplomaci państw zachodnich oraz przedstawiciele ARLPI. Ci ostatni pełnili rolę pomocniczą szczególnie w obliczu kryzysów negocjacyjnych – ich autorytet odgrywał kluczową rolę, jako że odwoływali się oni do religijnych narracji, a nie do politycznych argumentów¹⁰¹, jednak z upływem czasu coraz bardziej dawał o sobie znać brak zaufania stron do głównego mediatora. Próba zapobieżenia zerwaniu rozmów było wyznaczenie przez ONZ byłego prezydenta Mozambiku, Chissano, na mediatora pomocniczego¹⁰². Nie usunęło jednak przeszkód w dążeniu do porozumienia wywołanych przez spory frakcyjne w LRA¹⁰³. Wewnętrzne tarcia skutkowały eliminacją Ottiego i jego stronników, którzy stanowili frakcję opowiadającą się za porozumieniem¹⁰⁴. Sam Kony był sceptyczny w odniesieniu do porozumienia z rządem Museveniego, co zaowocowało wymianą składu delegacji negocjatorów LRA. Jakkolwiek z początkiem 2008 roku udało się wznowić rozmowy z jej udziałem, a nawet wynegocjować porozumienie, Kony nigdy się nie pojawił, by je podpisać.

Klęska negocjacji w Dżubie nie oznaczała jednak porażki samego procesu pokojowego. Równoległe do rozmów na wysokim szczeblu, wspierana przez liderów lokalnej społeczności, ARLPI prowadziła bowiem działania na rzecz przywrócenia w Acholilandzie stabilizacji społecznej opartej na idei pojednania. Wiązało się to

⁹⁷ L.E. Gissel, *Legitimising the Juba Peace Agreement on Accountability and Reconciliation: The International Criminal Court as a Third-Party Actor?*, „Journal of Eastern African Studies” 2017, vol. 11, no. 2, s. 371.

⁹⁸ International Crisis Group, *Northern Uganda Peace Process: The Need to Maintain Momentum*, „African Briefing” 2007, no. 46, s. 3.

⁹⁹ *Tamże*.

¹⁰⁰ Por. D. Mwaniki, M. Wepundi, *The Juba Peace Talks – the Checkered Road to Peace for Northern Uganda*, „Institute for Security Studies. Situation Report” 2007, s. 10.

¹⁰¹ J.O. Latigo, M.B. Ochola, *Northern Uganda...*, s. 19.

¹⁰² R.R. Atkinson, *From Uganda to the Congo and Beyond...*, s. 11.

¹⁰³ R. Jeffery, *Forgiveness, Amnesty and Justice...*, s. 89-90.

¹⁰⁴ R.R. Atkinson, *From Uganda to the Congo and Beyond...*, s. 12.

także z kampanią informacyjną i logistyczną mającą nakłonić ludność Acholi do powrotu do domów. Jakkolwiek fakty te nie miały bezpośredniego przełożenia na rozmowy, pozwoliły jednak zneutralizować klęskę porozumienia z Dżuby. Działania, które zapewniały byłym bojownikom reintegrację, a cywilnej ludności powrót do domów, zostały zgrane w czasie ze wspieraną przez USA ofensywą sił rządowych, która wypchnęła LRA na tereny Republiki Środkowoafrykańskiej oraz Demokratycznej Republiki Konga¹⁰⁵. Uciekający bojownicy byli już jednak tylko niedobitkami armii Kony'ego, w równym stopniu rozbitej przez wojsko, co pozbawionej wpływu ideowego przez działania reintegracyjne przez ARLPI¹⁰⁶. W obliczu ucieczki LRA z terytorium Ugandy ARLPI pozostawała nieustannie zaangażowana w dialog, którego celem było zapobieżenie dalszej przemocy. Dzięki kontaktom wśród duchowieństwa sąsiednich państw ARLPI udało się podtrzymywać otwarte kanały komunikacji z bojownikami LRA. Powołała nawet w tym celu Regionalną Grupę Zadaniową ds. LRA¹⁰⁷. Pośrednictwo w komunikacji między bojownikami a rządem oraz instytucjami międzynarodowymi nie zostało jednak wykorzystane. Mimo że pojawiały się przychylnie rozmowom sygnały ze strony LRA, rząd Ugandy nie uważał ich za wiarygodne i kontynuował opcję militarną¹⁰⁸.

Kluczowa funkcja ARLPI w konflikcie była ukierunkowana na potrzeby wewnętrzne społeczności Acholilandu. Poprzez wspieranie takich inicjatyw, jak amnestia, reintegracja bojowników i tradycyjne rytuały pojednania, możliwe było scalanie społeczności doświadczonej przemocą¹⁰⁹. Co zaś się tyczy bezpośredniej interwencji w konflikt, ARLPI zdobyła sobie status wiarygodnego partnera w percepcji LRA, a później także rządu, z czego wynikała jej rola obserwatora podczas rozmów w Dżubie. Był to efekt systematycznych działań podejmowanych mimo początkowo nieprzychylnego nastawienia rządu. Należy również zwrócić uwagę na ograniczenia dostępności do głównych decydentów. Kony ostatecznie nie spotkał się z przedstawicielami ARLPI. Wprawdzie zaangażowanie autonomicznego Sudanu Południowego wykorzystywało współpracę z ARLPI, ale jednocześnie wyносиło proces pokojowy w Ugandzie na poziom międzynarodowy, który nie był dla niej dostępny. Jej rola została zatem sprowadzona przede wszystkim do działań lokalnych, nie tylko z powodów intencjonalnych, lecz także z uwagi na kontekst środowiskowy jej interwencji.

¹⁰⁵ *Tamże*.

¹⁰⁶ O roli ARLPI świadczy zaproszenie wystosowane przez Kony'ego w przededniu deeskalacji konfliktu. Spotkanie miało dotyczyć nowej formuły dialogu, w której kluczowe miejsce zajmowałyby lokalni liderzy Acholi – tak religijni, jak i świeccy. Ta niesprecyzowana koncepcja nie została zrealizowana, ponieważ do spotkania ostatecznie nie doszło. Mimo to stanowiła przejaw roli odgrywanej przez ARLPI.

¹⁰⁷ R.R. Atkinson, *From Uganda to the Congo and Beyond...*, s. 12.

¹⁰⁸ *Tamże*.

¹⁰⁹ *Tamże*.

MIĘDZYNARODOWA RECEPCJA DZIAŁAŃ ARLPI NA RZECZ PROCESU POKOJOWEGO W UGANDZIE PÓŁNOCNEJ

Konflikt w Acholilandzie przyciągał uwagę licznych aktorów – państwowych i niepaństwowych. Oprócz Ugandy i Sudanu LRA operowała także na terytorium DRK i RŚA, tym samym stając się wyzwaniem dla bezpieczeństwa tych państw¹¹⁰. Specyficznym aktorem uwikłanym w proces pokojowy był rząd autonomicznego Sudanu Południowego. Bezpośrednio zaangażowanym aktorem państwowym spoza Afryki były natomiast USA, a najaktywniejszą organizacją międzynarodową była ONZ¹¹¹. Na osobną uwagę zasługuje natomiast aktywność MTK, którego zaangażowanie stało się na etapie rozmów w Dżubie jednym z kluczowych wątków. Na terytorium Acholilandu od początku konfliktu operowały również liczne organizacje pozarządowe, przede wszystkim o profilu humanitarnym. Instytucje te nie tylko świadczyły na miejscu pomoc ofiarom przemocy, lecz także działały na rzecz nagłośnienia konfliktu w globalnych mediach, w czym nawiązywały współpracę z ARLPI.

Poza oddziaływaniami na społeczność lokalną oraz na decydentów politycznych, ARLPI pełniła także rolę koordynatora działań podejmowanych przez innych niepaństwowych aktorów dyplomacji opartej na wierze. W proces pojednania lokalnej społeczności zaangażowani byli menonici i Wspólnota Sant'Egidio, jednak nie przeprowadzano żadnych samodzielnych inicjatyw¹¹². Znaczenie ARLPI potwierdzają liczne kontakty z organizacjami pozarządowymi, w tym z humanitarnymi. Jednakże w odniesieniu do aktorów państwowych i międzynarodowych działania ARLPI napotkały istotne ograniczenia.

Rola Sudanu, zwłaszcza w momencie, gdy był on skonfliktowany z Ugandą, wyznaczała możliwości oddziaływania na konflikt z LRA. Dopiero ingerencja USA zatrzymała tę tendencję, czego wyrazem było porozumienie z Ugandą¹¹³. Od tego momentu czynnie zaangażowany był – autonomiczny od 2005 roku – Sudan Południowy. W kontekście ARLPI należy odnotować dwie kwestie. Jedną był udział liderów religijnych w prowadzonych przez Machara wstępnych rozmowach z LRA¹¹⁴. Druga to udział w głównych rozmowach w Dżubie. To dzięki liderom religijnym Macharowi udało się uzyskać dostęp do LRA. Był to przykład zdolności niepaństwowych aktorów dyplomacji opartej na wierze do nawiązywania kontaktów z tzw. trudnymi aktorami. Z kolei zaproszenie ARLPI do udziału w rozmowach w Dżubie potwierdzało jej istotną rolę pomocniczą realizowaną poprzez nieustanne namawianie stron do pozostania

¹¹⁰ J. Hemmer, *The Lord's Resistance Army: Tackling a Regional Spoiler*, Haga 2008, s. 2.

¹¹¹ P.T. Too, *An Analysis of the Rebel War...*, s. 346.

¹¹² K. Ward, 'The Armies of the Lord'..., s. 208.; A. Bartoli, *NGOs and Conflict Resolution*, [w:] *The SAGE Handbook of Conflict Resolution*, red. J. Bercovitch, V. Kremenyuk, I.W. Zartman, London 2009, s. 398.

¹¹³ P.T. Too, *An Analysis of the Rebel War...*, s. 346.

¹¹⁴ J.O. Latigo, M.B. Ochola, *Northern Uganda...*, s. 19.

w procesie rokowań¹¹⁵. Była ona ściśle ograniczona, jako że na przestrzeni całego procesu mediatorzy nie prowadzili z ARLPI konsultacji. Z drugiej strony jednak udział ARLPI umożliwił Sudanowi Południowemu zaangażowanie w dialog – był jego warunkiem. Jakkolwiek zatem ograniczona, rola ARLPI w odniesieniu do działań Sudanu Południowego i rozmów w Dżubie była szczególnie ważna.

Jeśli chodzi o zaangażowanie w rozwiązanie konfliktu, państwa afrykańskie stosowały klasyczne narzędzia dyplomacji, w których obrębie nie było miejsca zarówno na pośrednie działania podejmowane na poziomie lokalnym, jak i na współpracę z niepaństwowym aktorem dyplomacji opartej na wierze. Było to podyktowane interesami bezpieczeństwa i zamiarem zahamowania rozlewu terroryzmu na ich terytoria. Motywacja ta przeważała nad dążeniem do wewnętrznego pojednania ugandyjskiego społeczeństwa¹¹⁶.

Inaczej kształtowały się relacje ARLPI z USA. Amerykańska dyplomacja obserwowała rozwój sytuacji w Ugandzie z uwagi na obecność LRA na liście organizacji terrorystycznych¹¹⁷. Stany Zjednoczone wysyłały swoich konsultantów wojskowych mających uczestniczyć w obławie na Kony'ego¹¹⁸. Militarne zaangażowanie było umiarkowane z uwagi na inne priorytety w polityce USA, z tego powodu priorytetem USA w odniesieniu do konfliktu w Ugandzie był proces pokojowy. Rola liderów religijnych sprowadzała się w tym kontekście zarówno do przyciągnięcia uwagi USA w stronę Ugandy, jak i współpracy z amerykańską dyplomacją w formie konsultacji podczas rozmów w Dżubie. Stany Zjednoczone przyjęły jednak rolę obserwatora, nie chcąc angażować się na większą skalę. Stąd też nie mogły stać się patronem głębszego zaangażowania ARLPI¹¹⁹.

Podobnie należy ocenić zachowanie funkcjonariuszy ONZ. Kluczowym aspektem obecności ONZ było jednak udzielenie gwarancji dla mediacji prowadzonej przez Chissano. Ten zaś korzystał ze zdolności komunikacyjnych ARLPI podobnie jak Machar. Było to zatem raczej wykorzystanie ARLPI w wąskim zakresie niż podniesienie jej rangi w procesie pokojowym.

Zupełnie innym przypadkiem były relacje ARLPI i MTK. Zdecydowane stanowisko w kontrze do MTK przyniosło ARLPI rozgłos. Co do samego MTK, dyskusyjną kwestią jest, na ile wydanie nakazów aresztowania na liderów LRA nie było sprzyjające dla rozmów. Presja mogła skłonić liderów LRA do dialogu w celu uniknięcia aresztowania¹²⁰. Teza ta nie znajduje jednoznacznego potwierdzenia. Jednakże MTK ustanowił jedną z kluczowych ram działania ARLPI, wobec której prowadziła ona działania jednoznacznie opozycyjne¹²¹. Międzynarodowy Trybunał Karny podważył zatem z jednej

¹¹⁵ *Tamże*.

¹¹⁶ P.T. Too, *An Analysis of the Rebel War...*, s. 345.

¹¹⁷ *Tamże*, s. 346.

¹¹⁸ Por. M. Durlington, *A KONY 2012 Post-Mortem?*, „Anthropology Now” 2012, vol. 4, no. 3.

¹¹⁹ J.O. Latigo, M.B. Ochola, *Northern Uganda...*, s. 19.

¹²⁰ K.P. Apuuli, *Peace over Justice...*, s. 125.

¹²¹ *Tamże*.

strony wizję ARLPI dotyczącą wyjścia z konfliktu, a z drugiej stworzył jej uwarunkowania do bezpośredniego zaangażowania. Jest to przypadek ambiwalencji, która świadczy o wysokiej zdolności operacyjnej ARLPI w momencie mobilizacji jej struktur. Potrzebna była do tego jednak wyraźna motywacja z zewnątrz. W tym przypadku nie była ona zamierzona, a zatem jej efekty nie okazały się trwałe.

Z uwagi na specyfikę ich działalności nieco inaczej wyglądały relacje z zaangażowanymi w Ugandzie organizacjami pozarządowymi i humanitarnymi. Sięgające głęboko w lokalną społeczność, oparte na sieciach parafii i lokalnych wspólnot religijnych, struktury ARLPI stanowiły istotny punkt wejścia, gwarantujący zaufanie ludzi, a także bezpieczeństwo wolontariuszy¹²². Równocześnie współpraca z organizacjami zewnętrznymi zwiększała widoczność ARLPI i zasięg jej kontaktów na arenie międzynarodowej. Praca podejmowana na poziomie lokalnym wspierała zatem jej zdolność do działania na wyższym szczeblu decyzyjnym. Z tego względu ugruntowanie w lokalnej społeczności czyniło z ARLPI partnera dla działań związanych z nagłaśnianiem konfliktu w Północnej Ugandzie. Współpraca z organizacjami zajmującymi się zbieraniem informacji i pracą analityczną, takimi jak Acord, opierała się na budowaniu świadomości i poszukiwaniu zaangażowania w konflikt ze strony aktorów zewnętrznych i donatorów pomocy humanitarnej¹²³. Był to istotny element działalności ARLPI, a kluczem dla jego realizacji był jej zasięg wynikający z działalności o charakterze religijnym¹²⁴.

PODSUMOWANIE

Religia jako struktura ideowa o charakterze narracyjnym, zakorzeniona w umysłach wyznawców, stanowi płaszczyznę komunikacji w społecznościach ogarniętych konfliktami¹²⁵. Udział tego czynnika w procesach pokojowych powinien być wykorzystywany przez aktorów ingerujących w konflikt w sposób zoptymalizowany, co zapewniają niepaństwowi aktorzy dyplomacji opartej na wierze. Kluczowym wymiarem relacji między niepaństwowymi aktorami dyplomacji opartej na wierze a aktorami dyplomacji klasycznej w procesach pokojowych jest styl i jakość komunikacji. Udział niepaństwowych aktorów dyplomacji opartej na wierze przesunął ciężar dyskursu na relacje, uwarunkowania osobiste oraz kwestie empatii, przebaczenia i pojednania¹²⁶. Pokojowy potencjał niepaństwowych aktorów dyplomacji opartej na wierze jest zauważany przez organizacje międzynarodowe, które są skłonne do współpracy i łączenia potencjałów z tymi

¹²² P.T. Too, *An Analysis of the Rebel War...*, s. 345.

¹²³ *Tamże*, s. 343.

¹²⁴ J.O. Latigo, M.B. Ochola, s. 19; P.T. Too, *An Analysis of the Rebel War...*, s. 344.

¹²⁵ Por. R.S. Appleby, *The Ambivalence of the Sacred: Religion, Violence, and Reconciliation*, Lanham 2000, s. 277.

¹²⁶ Por. J.P. Lederach, *Building Peace: Sustainable Reconciliation in Divided Societies*, Washington 1999, s. xv-xvii.

aktorami¹²⁷. Aktorzy dedykowani dyplomacji opartej na wierze w takim rozumieniu, jak zakreślono powyżej, są coraz lepiej widoczni na arenie międzynarodowej.

W omawianym przypadku, ARLPI, posiadając motywacje ukierunkowane na interesy lokalne, przede wszystkim kierowała swoje działania właśnie w stronę lokalnej społeczności. Z tego względu angażowała się ona w dialog ze stronami, a także wspierała aktorów dyplomacji klasycznej, którzy mieli na celu bezpośrednią, pokojową interwencję w konflikt. Inicjatywa Pokojowa Liderów Religijnych Acholi nie angażowała się natomiast w relacje z aktorami, którzy zachowywali względną bierność i przyjmowali rolę obserwatorów gotowych interweniować dopiero, gdy zagrożone byłyby ich własne interesy. Podejście ARLPI do aktorów dyplomacji klasycznej cechowały zatem pragmatyzm oraz nacisk na przełożenie na sprawy lokalne. Jakkolwiek uwarunkowania środowiskowe wpływały ograniczająco na jej zdolność operacyjną, te ograniczone działania wynikały w równym stopniu z przyjętych przez ARLPI założeń. W związku z tym na przestrzeni całego konfliktu podejmowała ona działania na niskim i średnim szczeblu decyzyjnym, jedynie incydentalnie biorąc udział w dialogu z decydentami wysokiego szczebla. W warunkach konfliktu w Ugandzie było to jednak podejście, które w obliczu klęski rozmów w Dżubie okazało się najskuteczniejsze dla osiągnięcia stabilizacji w Acholilandzie.

Przewagę ARLPI stanowiła jej wiarygodność wynikająca z zakorzenienia w lokalnej społeczności i znajomości przestrzeni konfliktu. Czynniki te wpływały również wzmacniająco na jej motywację do podjęcia jak najszerszych działań na rzecz zaprowadzenia pokoju. Jednak brak zasobów, doświadczenia i wyklarowanego planu działania w połączeniu z jej luźną strukturą były słabościami, które oddziaływały na możliwości podejmowania kolejnych kroków. Poparcie społeczne i stabilne kanały komunikacji z LRA były natomiast czynnikami uzasadniającymi udział ARLPI w procesie pokojowym.

Na niekorzyść interwencji ARLPI działały trudne, choć nie negatywne, relacje z prezydentem Musevenim jako stroną konfliktu. Brak dobrej wiary ze strony LRA również nie sprzyjał efektywności podejmowanych przez ARLPI działań. Ograniczone zainteresowanie międzynarodowe z kolei stanowiło o niedostatecznym wsparciu dla działań takiej struktury, która posiadała niewielkie zasoby własne. Te czynniki sprawiły, że w przypadku ARLPI zdecydowanie bardziej efektywne okazały się jej działania podejmowane na szczeblu lokalnym niż przedsięwzięcia w formie bezpośredniej interwencji na rzecz rozwiązania konfliktu, w tym te o charakterze międzynarodowym.

Powyższe wnioski odpowiadają na pytanie badawcze postawione we wprowadzeniu, określając ograniczenia interwencji aktora dyplomacji opartej na wierze, jak również uwarunkowania sprzyjające swobodnemu zaangażowaniu. Należy zatem uznać, że artykułem tym zdołano wypełnić założony cel. Na bazie przedstawionego przykładu w odniesieniu do niepaństwowych aktorów dyplomacji opartej na wierze można wnioskować, że prowadzone przez nich interwencje będą z natury rzeczy dyskretne, oparte na relacjach z lokalnymi społecznościami oraz wykorzystujące wsparcie aktorów pełniących tradycyjnie role stabilizujące (jak choćby organizacje międzynarodowe).

¹²⁷ Por. J. Haynes, *Faith-Based Organisations at the United Nations*, [w:] *Nations under God: The Geopolitics of Faith in the Twenty-First Century*, red. L.M. Herrington, A. McKay, J. Haynes, Bristol 2015, s. 199.

Negatywne lub niejednoznaczne relacje z aktorami uwikłanymi bezpośrednio w konflikt są zaś najtrudniejszym do przełamania ograniczeniem ze względu na lekkość instytucjonalną i sposób działania przyjęty przez niepaństwowych aktorów dyplomacji opartej na wierze. Kluczową refleksją, znajdującą potwierdzenie w badanym przypadku, jest jednak ta, że niepaństwowi aktorzy dyplomacji opartej na wierze dysponują na tyle szerokim wachlarzem instrumentów działania, że są w stanie w sposób istotny wpływać na konflikt nawet w sytuacji napotkanych ograniczeń.

BIBLIOGRAFIA

- Appleby R.S., *The Ambivalence of the Sacred: Religion, Violence, and Reconciliation*, Lanham 2000.
- Apuuli K.P., *Peace over Justice: The Acholi Religious Leaders Peace Initiative (ARLPI) vs. the International Criminal Court (ICC) in Northern Uganda*, „Studies in Ethnicity and Nationalism” 2011, vol. 11, no. 1, s. 116-129, <https://doi.org/10.1111/j.1754-9469.2011.01101.x>.
- Atkinson R.R., *From Uganda to the Congo and Beyond: Pursuing the Lord's Resistance Army*, New York 2009.
- Atkinson R.R., *The Evolution of Ethnicity among the Acholi of Uganda: The Precolonial Phase*, „Ethnohistory” 1989, vol. 36, no. 1, s. 19-43, <https://doi.org/10.2307/482739>.
- Bar-Tal D., Bennink G.D., *The Nature of Reconciliation as an Outcome and as a Process*, [w:] *From Conflict Resolution to Reconciliation*, red. J. Bar-Siman-Tov, New York 2004, <https://doi.org/10.1093/acprof:oso/9780195166439.003.0002>.
- Barbato M., *A State, a Diplomat, and a Transnational Church: The Multi-Layered Actorness of the Holy See*, „Perspectives” 2013, vol. 21, no. 2, s. 27-48.
- Bartoli A., *NGOs and Conflict Resolution*, [w:] *The SAGE Handbook of Conflict Resolution*, red. J. Bercovitch, V. Kremenyuk, I.W. Zartman, London 2009, <https://doi.org/10.4135/9780857024701.n21>.
- Bassiouni M.C., *The New Wars and the Crisis of Compliance with the Law of Armed Conflict by Non-State Actors*, „The Journal of Criminal Law and Criminology” 2008, vol. 98, no. 3, s. 711-810.
- Binchy D.A., *The Vatican and International Diplomacy*, „International Affairs (Royal Institute of International Affairs 1944+)” 1946, vol. 22, no. 1, s. 47-56, <https://doi.org/10.2307/3017870>.
- Bógdał-Brzezińska A., *Podmiotowość a sprawczość w świetle teorii stosunków międzynarodowych*, [w:] *Wielopoziomowość w stosunkach międzynarodowych. Wybrane zagadnienia*, red. W. Gizicki, Lublin 2017.
- Chinkin C. i in., *Wrap-Up: Non-State Actors and Their Influence on International Law*, „Proceedings of the Annual Meeting (American Society of International Law)” 1998, vol. 92, s. 380-387, <https://doi.org/10.1017/S0272503700058316>.
- Clarke G., *Agents of Transformation? Donors, Faith-Based Organisations and International Development*, „Third World Quarterly” 2007, vol. 28, no. 1, s. 77-96, <https://doi.org/10.1080/01436590601081880>.

- Cox B., Philpott D., *Faith-Based Diplomacy: An Ancient Idea Newly Emergent*, „The Brandywine Review of Faith & International Affairs” 2007, vol. 1, no. 2, s. 31-40, <https://doi.org/10.1080/15435725.2003.9523161>.
- Curanović A., *Czynnik religijny w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej*, Warszawa 2010, <https://doi.org/10.31338/uw.9788323529293>.
- Dunn K.C., *Uganda: The Lord's Resistance Army*, „Review of African Political Economy” 2004, vol. 31, no. 99, s. 139-142.
- Durington M., *A KONY 2012 Post-Mortem?*, „Anthropology Now” 2012, vol. 4, no. 3, s. 103-107, <https://doi.org/10.1080/19492901.2012.11728380>.
- Evans G., Newnham J., *The Dictionary of World Politics: A Reference Guide to Concepts, Ideas and Institutions*, New York–London–Toronto 1990.
- Fabius L., *Religions et politique étrangère*, [w:] *La Diplomatie au défi des religions: Tensions, guerres, mediations*, red. D. Lacorne, J. Vaïsse, J.P. Willaime, Paris 2014, <https://doi.org/10.3917/oj.lacor.2014.01.0013>.
- Farrior S., Brice C., *State Responsibility for Human Rights Abuses by Non-State Actors*, „Proceedings of the Annual Meeting (American Society of International Law)” 1998, vol. 92, <https://doi.org/10.1017/S0272503700058067>.
- Finnemore M., Sikkink K., *Dynamika norm międzynarodowych i zmiana polityczna*, [w:] *Stosunki międzynarodowe. Antologia tekstów źródłowych*, t. 2: *Współczesne oblicza dyscypliny – po 1989 roku*, red. A. Wojciuk, H. Schreiber, Warszawa 2022, <https://doi.org/10.31338/uw.9788323550075.pp.289-311>.
- Finnström S., *Wars of the Past and War in the Present: The Lord's Resistance Movement/Army in Uganda*, „Africa: Journal of the International African Institute” 2006, vol. 76, no. 2, s. 200-220, <https://doi.org/10.3366/afr.2006.76.2.200>.
- Gissel L.E., *Legitimising the Juba peace Agreement on Accountability and Reconciliation: The International Criminal Court as a Third-Party Actor?*, „Journal of Eastern African Studies” 2017, vol. 11, no. 2, s. 367-387, <https://doi.org/10.1080/17531055.2017.1303249>.
- Golooba-Mutebi F., *Collapse, War and Reconstruction in Uganda: An Analytical Narrative on State-Making*, „Working Paper No. 27 – Development as State-Making” 2008.
- Haynes J., *Faith-Based Organisations at the United Nations*, [w:] *Nations under God: The Geopolitics of Faith in the Twenty-First Century*, red. L.M. Herrington, A. McKay, J. Haynes, Bristol 2015, https://doi.org/10.1057/9781137404510_1.
- Haynes J., *Religious Transnational Actors and Soft Power*, New York 2016.
- Hemmer J., *The Lord's Resistance Army: Tackling a Regional Spoiler*, Haga 2008.
- Hrynkow C., *Different Faiths, Common Action: Religion for Peace's Multi-Track Diplomacy*, „International Journal on World Peace” 2018, vol. 35, no. 4, s. 37-71.
- International Crisis Group, *Northern Uganda Peace Process: The Need to Maintain Momentum*, „African Briefing” 2007, no. 46.
- Jeffery R., *Forgiveness, Amnesty and Justice: The Case of the Lord's Resistance Army in northern Uganda*, „Cooperation and Conflict” 2011, vol. 46, no. 1, s. 78-95, <https://doi.org/10.1177/0010836710396853>.
- Johnston D.M., *Religion and Conflict Resolution*, „The Fletcher Forum of World Affairs” 1996, vol. 20, no. 1.

- Kaldor M., *The Idea of Global Civil Society*, „International Affairs (Royal Institute of International Affairs 1944-)” 2003, vol. 79, no. 3, s. 583-593, <https://doi.org/10.1111/1468-2346.00324>.
- Kłosowicz R., *Identity, Ethnic Conflict and Communal Conflict in Sub-Saharan Africa*, „Politeja” 2020, t. 17, nr 5 (68), s. 171-190, <https://doi.org/10.12797/Politeja.17.2020.68.09>.
- Kłosowicz R., *Konteksty dysfunkcyjności państw Afryki Subsaharyjskiej*, Kraków 2017.
- Kulska J., *Faith-based diplomacy. Religia jako czynnik funkcjonalny w stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Religia w stosunkach międzynarodowych*, red. A.M. Solarz, H. Schreiber, Warszawa 2012.
- Kulska J., *Faith-based diplomacy i transnarodowi aktorzy religijni*, [w:] *Religia i polityka. Zarys problematyki*, red. P. Burgoński, M. Gierycz, Warszawa 2014.
- Kulska J., *Między sacrum i profanum. Rola czynnika religijnego w rozwiązywaniu konfliktów i budowaniu pokoju*, Opole 2019.
- Lakhany F., *How Important Are Non-State Actors*, „Pakistan Horizon” 2006, vol. 59, no. 3, s. 37-46.
- Latigo J.O., Ochola M.B., *Northern Uganda. The Acholi Religious Leaders' Peace Initiative: local mediation with the Lord's Resistance Army*, [w:] *Accord, an International Review of Peace Initiatives: Local Engagement with Armed Groups in the Midst of Violence*, red. S. Haspeslagh, Z. Yousuf, London 2015.
- Lederach J.P., *Building Peace: Sustainable Reconciliation in Divided Societies*, Washington 1999.
- Lederach J.P., *Preparing for Peace: Conflict Transformation Across Cultures*, New York 1995.
- Lizak W., *Unia Afrykańska a procesy demokratyzacji w Afryce*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2017, t. 53, nr 4, s. 37-52.
- Loskota B., Flory R., *Why Religion Still Matters in the World*, [w:] *Religion and Public Diplomacy*, red. P. Seib, Nowy Jork 2013, https://doi.org/10.1057/9781137291127_2.
- Mazrui A.A., *Between Development and Decay: Anarchy, Tyranny and Progress under Idi Amin*, „Third World Quarterly” 1980, vol. 2, no. 1, s. 44-58, <https://doi.org/10.1080/01436598008419477>.
- Mwaniki D., Wepundi M., *The Juba Peace Talks – the Checkered Road to Peace for Northern Uganda*, „Institute for Security Studies. Situation Report” 2007.
- Nadziak M.J., *Rola Wspólnoty Sant'Egidio w procesie pokojowym w Republice Środkowoafrykańskiej*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia” 2022, t. 29, nr 1, s. 41-57, <https://doi.org/10.17951/k.2022.29.1.41-57>.
- Ntale F.K., *Religious Actors and the Agenda for Peace in Northern Uganda*, „The Journal of Social, Political, and Economic Studies” 2012, vol. 37, no. 3, s. 322-346.
- Nye Jr J.S., Keohane R.O., *Transnational Relations and World Politics: A Conclusion*, „International Organization” 1971, vol. 25, no. 3, s. 721-748, <https://doi.org/10.1017/S0020818300026412>.
- Ochola R.L., *Acholi Religious Leaders' Peace Efforts in Northern Uganda*, Chisinau 2016.
- Oloka-Onyango J., „New-Breed” *Leadership, Conflict, and Reconstruction in the Great Lakes Region of Africa: A Sociopolitical Biography of Uganda's Yoweri Kaguta Museveni*, „Africa Today” 2004, vol. 50, no. 3, s. 29-52, <https://doi.org/10.1353/at.2004.0028>.
- Perko F.M., *Recent Vatican Diplomacy in the Middle East: An Historical Overview*, „Israel Studies Bulletin” 2001, vol. 16, no. 2, s. 26-32.

- Pierman G., *The Grand Strategy of Nonstate Actors: Theory and Implications*, „Journal of Strategic Security” 2015, vol. 8, no. 4, s. 69-78, <https://doi.org/10.5038/1944-0472.8.4.1452>.
- Potulski J., Bógdał-Brzezińska A., Wendt J.A., *Aktorzy – Relacje – Przestrzenie. Wyzwania dla geografii politycznej, stosunków międzynarodowych i geopolityki*, Kraków 2022.
- Rieck C.E., Niebuhr D., *Microstate and Superpower: The Vatican in International Politics, „Small” States in International Politics*, red. G. Wahlers, Berlin 2015.
- Schreiber H., *Religia jako element „zwrotu kulturowego” w stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Religia w stosunkach międzynarodowych*, red. A.M. Solarz, H. Schreiber, Warszawa 2012, <https://doi.org/10.31338/uw.9788323520313.pp.7-24>.
- Silvestrini S., Mayall J., *The Role of Religion in Conflict and Peacebuilding*, London 2015.
- Smits R., Wright D., *Engagement with Non-State Actors in Fragile States: Narrowing Definitions, Broadening Scope*, Clingendael Institute, Hague 2012.
- Sseremba, Y., *The History of Dictatorship: Custom, Authority, and Power in Precolonial and Colonial Uganda*, „Africa Spectrum” 2023, vol. 58, no. 1, s. 3-20, <https://doi.org/10.1177/00020397221149037>.
- Stensvold A., Vik I., *Religious Peacemakers on the International Scene: Hopes and Motivations*, „The Review of Faith & International Affairs” 2018, vol. 16, no. 3, s. 9-22, <https://doi.org/10.1080/15570274.2018.1509288>.
- Tinker C., Szasz P., *The Role of Non-State Actors in International Law-Making During the UN Decade of International Law*, „Proceedings of the Annual Meeting (American Society of International Law)” 1995, vol. 89, s. 177-185, <https://doi.org/10.1017/S0272503700084044>.
- Too P.T., *An Analysis of the Rebel War in Northern Uganda*, „African Ecclesial Review (AFER)” 2003, vol. 45, no. 4, s. 329-348.
- Trapp K.N., *Back to Basics: Necessity, Proportionality, and the Right of Self-Defence against Non-State Terrorist Actors*, „The International and Comparative Law Quarterly” 2007, vol. 56, no. 1, s. 141-156, <https://doi.org/10.1093/iclq/lei153>.
- Troy J., *Faith-Based Diplomacy under Examination*, „The Hague Journal of Diplomacy” 2008, vol. 3, s. 209-231, <https://doi.org/10.1163/187119108X378088>.
- Trzeciński K., *Czym jest stabilność polityczna państwa?*, „Przegląd Politologiczny” 2015, nr 2, s. 37-47, <https://doi.org/10.14746/pp.2015.20.2.3>.
- Trzeciński K., *Demokratyzacja w Afryce Subsaharyjskiej. Perspektywa zachodnioafrykańskiej myśli politycznej*, Warszawa 2013.
- Van Acker F., *Uganda and the Lord's Resistance Army: The New Order No One Ordered*, „African Affairs” 2004, vol. 103, no. 412, s. 335-357, <https://doi.org/10.1093/afraf/adh044>.
- Ward K., *The Armies of the Lord: Christianity, Rebels and the State in Northern Uganda, 1986-1999*, „Journal of Religion in Africa” 2001, vol. 31, no. 2, s. 187-221, <https://doi.org/10.1163/157006601X00121>.
- Wellman D.J., *Religion and Diplomacy*, [w:] *The SAGE Handbook of Diplomacy*, red. C.M. Constantinou, P. Kerr, P. Sharp, London 2016, <https://doi.org/10.4135/9781473957930.n48>.
- Willetts P., *Aktorzy transnarodowi i organizacje międzynarodowe w polityce globalnej*, [w:] *Globalizacja polityki światowej. Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, red. J. Baylis, S. Smith, Kraków 2008.

- Wilson E.K., *Beyond Dualism: Expanded Understandings of Religion and Global Justice*, „International Studies Quarterly” 2010, vol. 54, no. 3, s. 733-754, <https://doi.org/10.1111/j.1468-2478.2010.00607.x>.
- Woodward E.L., *The Diplomacy of the Vatican under Popes Pius IX and Leo XIII*, „Journal of the British Institute of International Affairs” 1924, vol. 3, no. 3, s. 113-138, <https://doi.org/10.2307/3014608>.
- Young O.R., *Interdependencies in World Politics*, „International Journal” 1969, vol. 24, no. 4, s. 726-750, <https://doi.org/10.1177/002070206902400407>.

Michał J. NADZIAK – doktor nauk społecznych (w dyscyplinie nauki o polityce i administracji). Interesuje się rolą czynnika religijnego w rozwiązywaniu konfliktów zbrojnych, jak również rolą struktur pozarządowych w stosunkach międzynarodowych.

Agnieszka BÓGDAŁ-BRZEZIŃSKA – doktor habilitowany nauk społecznych, pracownik Uniwersytetu Warszawskiego (WNPiSM). Podejmuje wieloobszarowe badania w ramach dyscypliny stosunki międzynarodowe.